

Rosyjska „Legia cudzoziemska”

26 października 2013

Ministerstwo obrony Federacji Rosyjskiej rozważa wprowadzenie rozwiązań prawnych, umożliwiających przyjmowanie cudzoziemców do służby w rosyjskich siłach zbrojnych.

Kontrakty dla członków legii będą pięcioletnie, uprawniając po 3 latach do uzyskania obywatelstwa rosyjskiego. Ma to być rozwiązanie korzystne zwłaszcza dla obywateli Wspólnoty Państw Niepodległych, dla których uzyskanie rosyjskiego obywatelstwa, a co za tym idzie także prawa do legalnej pracy ma sporą wartość. Dla Federacji z kolei – stworzy to możliwość pokonania skutków kryzysu demograficznego oraz wzmocnienia armii. Pomysł zdecydowanie poparł wicepremier Dmitrij Rogozin. Polityk podkreślił także znaczenie projektu dla wzmocnienia więzi państwa z Rosjanami mieszkającymi poza granicami – a jest ich ok. 25 mln.

„Wierzę, że ci etniczni Rosjanie, którzy mieszkają poza granicami Rosji i chcą powrotu z radością podejmą się obowiązków wojskowych” – zaznaczył D. Rogozin.

Projekt będzie też skierowany do żołnierzy sił zbrojnych Abchazji i Osetii Płd., którzy walczyli u boku Rosjan przeciw Gruzinom, jednak nie mają wciąż odpowiednio zalegalizowanego statusu w stosunkach z armią rosyjską. Sceptycy z kolei wyrażają wątpliwości, czy faktycznie uda się znaleźć wystarczająco wielu chętnych do trudnej służby za 10 czy 12 tys. rubli miesięcznie (ok. 370 dolarów), przynajmniej w republikach środkowoazjatyckich. Paradoksalnie więc – oferta może być raczej skierowana do uboższych państw Afryki i Azji, których mieszkańcy faktycznie chętnie starają się o obywatelstwo rosyjskie, np. drogą fikcyjnych małżeństw.

Docelowo, wg planów restrukturyzacji armii w miejsce obecnie utrzymywanego w mniej miliona etatów do 2017 siły zbrojne

Federacji mają liczyć w czasie pokoju 220 tys. oficerów oraz 425 tysięcy podoficerów i szeregowych kontraktowych.

Autor: karo

Źródło: [Geopolityka](#)